

WARSAWA (PAP) — 27 bm. odbędzie się w Warszawie XI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej...

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PAISKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 46 (3145) Piątek, 23. III. 1968 r. Cena 50 gr

Dalszy rozwój braterskich stosunków Polski i Czechosłowacji — to umocnienie wspólnoty socjalistycznej

Przemówienie Władysława Gomułki w Pradze

DRODZY TOWARZYSZE!

Okazji do rocznicy przemówienia Władysława Gomułki w Pradze...

Zwycięstwo zjednoczonych sił ludu czechosłowackiego, odniesione w dniach lutowych 1948 roku...

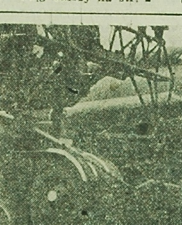
Dni lutowe, podobnie jak zwycięstwo ludu polskiego nad siłami reakcji w trudnych warunkach...

Odnwołany przed rokiem Układ o Przyjaźni, Współmocy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Czechosłowacją...

W ciągu tych dwudziestu lat odbywa nasza karta, podobnie jak cała wspólnota państw socjalistycznych...

Rozwój i pogłębianie współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych...

PRAGA (PAP) 22 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie KC KPCZ. Frontu Narodowego i rządu CSRS...



Cląg dalszy na str. 2

W 20-lecie Rewolucji Lutowej w CSRS Uroczyste obchody z udziałem delegacji bratnich partii

PRAGA (PAP) 22 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie KC KPCZ. Frontu Narodowego i rządu CSRS...

rocznicy Rewolucji Lutowej w Czechosłowacji. W posiedzeniu uczestniczyła delegacja PZPR...

KPZR — z LEONIDEM BRZNIIEWEM, SED — z WALTEREM ULBRICHEM, WSPR — z JANOSEM KADAREM, RPK — z NICOLAE CEAUȘCU, KPB — z TODOREM ŽIVKOWEM...

„Jastrzębie” dążą do generalnej ofensywy przeciwko DRW

Wydarzenia które miały miejsce w Waszyngtonie w pamiętnych dniach lutego 1948 roku...

Przekreśliły one definitywnie wszelkie możliwości powrotu burżuazji do władzy...

WASZYNGTON (PAP) — szereg śmiałych ataków na pozycje wojsk amerykańskich i reżimowych...

Fragmenty wspomnianego raportu ujawlnione zostały w dziele po wojnowym wystąpieniu przewodniczącego Komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów...

W ciągu ostatniej doby siły wyzwoleńcze działające wokół Sajgonu przypuściły...

POGODA

23.03 — zachmurzenie duże z przelotnymi, okresami opadów śniegu lub mżawki...

Uroczyste obchody 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

WARSAWA (PAP) — 22 bm. w przeddzień 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej...

Wzręcenia odznaczony w Urzędzie Rady Ministrów dokonał wicepremier Piotr Jaroszewicz...

Sztandar dla etckiej organizacji ORMO

Jak już informowaliśmy, organizacja ORMO powołała...



W środę na Demokratyczna Republika Wietnamu znów poparł się grad bomb amerykańskich...

Capstrzyk w Białymstoku

Wczoraj, w przeddzień 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej...

Wzręcenia odznaczony w Urzędzie Rady Ministrów dokonał wicepremier Piotr Jaroszewicz...

Wskrócie

■ BELGRAD — Przedstawiciel władz państwowych Jugosławii i członek kierownictwa Związku Komunistów Jugosławii...

■ WARSZAWA — Polski świat muzyczny obchodził w czwartek 158 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina...

Już jutro!

Bezdzielnie mogli znaleźć w naszej „Gazecie” pierwszy odcinek powieści Janusza Przymanowskiego „Cztery pancerni i pies”...

Szymona Kobylńskiego Powieść ta postużyła jako kanwa do scenariusza cyklu filmów telewizyjnych...

■ WARSZAWA — Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego IPPR...

Wskrócie

■ BELGRAD — Przedstawiciel władz państwowych Jugosławii i członek kierownictwa Związku Komunistów Jugosławii...

■ WARSZAWA — Polski świat muzyczny obchodził w czwartek 158 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina...

■ WARSZAWA — Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego IPPR...

Już jutro!

Bezdzielnie mogli znaleźć w naszej „Gazecie” pierwszy odcinek powieści Janusza Przymanowskiego „Cztery pancerni i pies”...

Szymona Kobylńskiego Powieść ta postużyła jako kanwa do scenariusza cyklu filmów telewizyjnych...

■ WARSZAWA — Wczoraj w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Miejskiego IPPR...

Czy winni tylko odbiorcy? Gdy przygasa gazowa kuchenka

Coraz częściej słyszy się skargi mieszkańców Białostocka na słaby odbiór gazu, zwłaszcza w godzinach porannych obiadów. Najgorzej jednak jest to w czasie, gdy ciśnienie w raptownie, z godziny na godzinę spada. Wtedy już nie tylko nie można przygotować sobie kąpieli, ale urządzić obiad. To nie przesada — sporządzać go tylko w niektórych dzielnicach parę godzin. W sobotę też nie warto ryzykować pieczenia ciasta, bo już niedługo gospodyni zmarnowała surowiec i wydane na niego pieniądze.

Czyż można więc się dziwić ludziom, że swoje pretensje pod adresem gazowni wyładują w ostrych słowach? Oni podpisali umowę, która jednakowoż zobowiązuje obie strony. Uwierzyli szerokiej reklamie rozpoczętej jeszcze przed zakończeniem symbolicznego znaczenia na Rynku Kościuski.

Zanim wyjaśnimy przyczynę tej gazowej sytuacji skrósimy w skróciło historię zakładu. Uruchomiony został w 1962 roku. Na początku pracował tylko jeden piec — o zdolności 6 tysięcy metrów sześciu, gaz na dobę, ale 1750 odbiorców zużywało około 3 tysięcy metrów.

W miarę rozwoju Białostocka i wzrostu odbiorców oddawano do użytku nowe piece, tak że obecnie w ruchu jest już osiem. Dają one ponad 50 tysięcy metrów sześciu, gaz na dobę dla około 15 tysięcy odbiorców, wśród których są zakłady przemysłowe, jak Huta Szkła oraz żłobki, przedszkola, szpitale. Gdy chodzi o sieć to liczy ona 60 km przewodów.

Obiektywnie trzeba przyznać, że w ciągu minionych lat istnienia zakładu zrobiono dużo, żeby zapewnić miastu dostateczną ilość gazu. Tu warto nadmienić, że gazownia wytwarza ponadto koks i smole. Dowodem stałej rozprawy zakładu i wzrostu produkcji był także rok ubiegły, w którym z nadwyżką wykonano plan. Ale w ubiegłym roku przybyło 2 tysiące nowych klientów, a w tym roku liczba ich wzrosła do prawie 17 tysięcy. Dlatego w bieżących zadaniach określa się produkcję gazu na ponad 15.350 tysięcy metrów sześciennych, — z produkcji nie ma większych kłopotów — uzupełnia to in-

formacja specjalny inżynier Erazm Rudobielcy — mamy w zapasie jeszcze dwa piece.

— W czym więc rzecz — pytam — dlaczego nie możliwe w pełni, na każdą godzinę każdego dnia zabezpieczyć mieszkańców w gaz?

— Proszę najpierw zapoznać się z naszymi dziennymi raportami, jak przedstawia się w mieście zużycie gazu — mówi inżynier. Oto w minionym czwartku zużyto 49 tysięcy metrów sześciennych, w piątek 52 tysiące, w sobotę 57 tysięcy i w niedzielę 53 tysiące metrów. A teraz rozliczenie godzinowe na przykładzie soboty. W godzinach 14—15 zużyto 3.500 metrów sześciennych, 15—16 już 3.700 metrów i takie zużycie trwa przez następne godziny. Spadek następuje po dwudziestej drugiej. U nas doba liczy się od 6 rano do 6-tej następnego dnia. W tym czasie odbiorcy nasi zużyli więc 57.200 metrów sześciu, gazu.

Oto przykład z niedzieli. Godzina 9-ta rano — zużycie 3 tysiące metrów, 10-ta — 2,5 tys. 11-ta — 3.000 12-ta — 3,6 tys., 13-ta — 3,5 tys. 14-ta — 3,7 tys. i od tej godziny notujemy spadek.

Jak widzimy, zużycie gazu jest różne w poszczególnych dniach i godzinach. Zakład planuje produkcję, przewiduje potrzeby i w miarę potrzeb może zwiększać ciśnienie. Rzec jednak w tym, że nie wolno zwiększyć ciśnienia wyliczonego do granic wy-

Cląg dalszy na str. 4.



Fragment ogólnopolskiej wystawy „Przeszłość ruch kwiatów” w ramach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu. CAF — Wolożczuk

Wśród ludzi SUMIENIE RADY ZAKŁADOWEJ

Od sposobu organizacji pracy zależy bardzo wiele. Obrona pracowników interesów ma również swój system. Polega on na tym, że jeśli kierownictwo, dyktando zakładu pracy pojedyncie decyduje o zwolnieniu jednego z dotychczasowych członków załogi — Rada Zakładowa wyraża na ten temat swoją opinię. W praktyce sprowadza się najczęściej do tego czy RZ zgadza się na takie lub inne zwolnienie pracownika. Pominięty dyrektor, kiedy to Rada Zakładowa, z takich lub innych powodów, nie zgadza się z decyzją dyrekcji. Czyli jak mówimy: „broni” pracownika. Załomimy się wyłącznie przypadkami kiedy to RZ zgadza się z decyzją kierownictwa w sprawie zwolnie-

nia. Problem zaczyna się od tego, że poza nielicznymi wyjątkami, zwalniali się w zasadzie pracownicy: gorszego. Zwalniali się z pracy najczystszej bumelanta, piąka, zjadzieja, cwaniaka itp. Zwalniali się dyscyplinarnie — gdy pracownik zostanie „przyłapano na grabnym czynku” większego przestępstwa przeciwko dyscyplinie pracy oraz „wymówienia” wówczas gdy niedoświadczony są prawdziwie drobne, ale powtarzające się. By zaś klarownie przedstawić ten fragment kwestii dyscypliny pracy — zajrzymy przykładowo do jednej z rad zakładowych, a mianowicie w białostockim Browarze w Dajlandach. Jest to typowy w naszym województwie mały zakład przemysłowy, zatrudniający ledwie do 200 pracowników. Rada Zakładowa nie ma więc tutaj pracowników etatowych. Jej obowiązki pełni, wyłącznie społecznie, siedmiu członków pod przewodnictwem ekonomisty Mieczysława Kalinowskiego. Czy przewodniczący „czystym sumieniem” akceptuje wnioski działu kadr dotyczące

zwolnień Ściejał zą, czy Rada Zakładowa robi wszystko co możliwe, aby wcześniej nie dopuścić do powstania konieczności zwolnienia? Siowem — co robi Rada Zakładowa by podnieść rangę szkoły pojętej dyscypliny pracy w zakładzie? Jeśli bowiem żałoga jest dyscyplinarną, solidna, posiada wysoką wydajność pracy — nie ma potrzeby zwolnienia dyscyplinarnych, ani też wymownych z pracy.

W odpowiedzi przewodniczący Kalinowski odkrywa na wstępie wodę w systemie. Mianowicie gdy zwalniali się pracownika, owszem, Rada Zakładowa wyraża swoją opinię, ale gdy pracownika się przyjmują — nikt nie pyta. Mianowicie gdy zwalniali się pracownika, owszem, Rada Zakładowa wyraża swoją opinię, ale gdy pracownika się przyjmują — nikt nie pyta. Mianowicie gdy zwalniali się pracownika, owszem, Rada Zakładowa wyraża swoją opinię, ale gdy pracownika się przyjmują — nikt nie pyta.

ROZMAITOŚCI GOSPODARZE

ŚWIATOWY PRZEMYSŁ STOCZYNIOWY

Na każde 5 nowych statków budowanych na świecie 2 przypadają na Japonię. Pod koniec grudnia 1957 r. globalne zamówienia świadczone dla przemyślni stoczniowego ogłądają rekordowy poziom 46.231,369 ton, z czego na Japonię przypadło 17.164,413 ton. Japonia odbiła obrotowe statki o łącznym tonażu 4.762,038 t. W W. Brytanii w trakcie budowy znajduje się obecnie 12.242,2 t. W tym względzie W. Brytania zajmuje drugie miejsce za Japonią. Jednakże najliczniejszym sukcesem japońskim jest portfel zamówień w Japonii, lecz nie będących jeszcze w trakcie realizacji. Wynosi on 12.427,417 t. Na drugim miejscu, jeśli chodzi o zamówienia, znalazła się Szwecja — 9.167,819 t. Dalej kolejnie miejsca zajmują: NRF, Francja, W. Brytania, Włochy, Dania, Niemcy, Polska i Holandia.

ZBUDOWA KOLEI W STRII

Różnice specjalistki pomagają w budowie dwóch linii kolejowych w ramach realizacji. Wycieczki 10-kilometrowe wykonywane są na Eufrazji. Jest też plan na obwodnicę. Na drogiej linii między Tarnobrzegiem i Łowiczem do montowania stacji.

BULGARSKIE STAKI DLA WĘGRÓW

Stocznia im. G. Dimitrowa w Warszawie przekazała bulgarskim pierwszy skład 20-wagonowy dla węgierskiej floty handlowej statku „Budapest” o nośności 8.000 ton. W polowie br. stocznia warszawska przekazała drugą jednostkę tego typu o nazwie „Kungara”.

BRITYSZYCZKI ENIGRUBA DO AUSTRALII

Rokowana flota Brytyjskiej — rekordowa 48 statków — w grudnia 1967 r. z próbą o zwolnienie na emigrację do Australii. Jest to o białostockiej w Australii. W grudniu 1968 r. Noworocześnie zamawiano statki zwiększonej pojemności do Australii i innych krajów zachodnioeuropejskich. (t)

TRANSPORT MAKI LUZEM

Obejmuje osiem miliony przyladowanych jest do transportu maki. Wym. Transport do polskarb odbywa się specjalnymi cysternami. Wyrzucające jest nowej metodzie transportu. Pozwoli w tym roku na przewiezienie 100 tys. ton maki.

SKŁADANE KOMORY CHODNICZE

W Włotwie Sprężnia Komunikacyjna Krosno opracowała i przetranszowała do Wrocławia prototypy przechowywania produktów spożywczych. Jest to urządzenie wielofunkcyjne. Temperatura w tych komorach może być regulowana w zakresie od

W „Krugozorze“

- Mówi Elzbieta
- Recytuje Twardowski
- Śpiewa Lubow Orłowa
- Gości — Mirella Mathies

W pierwszym tegorocznym numerze radzieckiego miesięcznika dywizyjowego „Krugozor” („Widokowy”) obok ciekawych materiałów informacyjnych i barwnych zdjęć — mamy nową porcję plastycznych pylek do przerysowania na adaptacjach. Możemy więc posłuchać w tym numerze sporo ciekawostek czytanych, śpiewanych i granicznych.

Oto własne wersje recytacji nam znany poeta A. Twardowski. Słuchamy pleśń do słów inno poety — Aleksandra Błoka. „Krugozor” wprowadza w tym numerze dział „o kolekcji rzadkich nagrani” dające możliwość kompletowania głosów znakomitości z szerokiego świata. Tym razem — słuchamy

NOWA CHODNIA W PORCIE SZCZECZYŃSKIM

W porcie szczecińskim powstała nowa konstrukcja składowa, w której będzie można przechowywać kilka tysięcy ton miedzi, arsenu i tynku. Jest to największa w kraju obudowa typu piętrowego o powierzchni całkowitej kilkanaście tysięcy m kw. Obiekt zostanie oddany do użytku w drugim kwartale br.

NOWE FABRYKI SUCHEGO LODU

W końcu ubiegłego roku zostały oddane do użytku dwie nowe fabryki chłodzenia chłodnia składowa, w których będzie można przechowywać tysiące ton lodu. W Szczecinie. Po okresie rozruchów fabryki będą produkowały po 16 ton sucho lodu każdego dnia i tony chłodni dwulitrowego lodu. (WIT—AR)

Wskolnej organizacji

Obejmuje pracę szkolnej organizacji ZMS w Technikum Ekonomicznym w Białymstoku przebiega pod znakiem przygotowania do Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Wschodniozłoty. Żółta się 25 rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego. Tak więc tematy związane z wojskiem poświęcone jest w całości tegoroczna olimpiada.

Hasło: „Wszystko o wojsku” dla młodzieży technikum ma jednak sens bardziej konkretny. Przede wszystkim pracownikom o poznaniu historii białostockiej jednostek wojskowych oraz dzieje walk żołnierzy o nasze miasto i Ziemię Białostocką. Nad całością pracy czuwa Zarząd Szkolny ZMS na czele z jego przewodniczącą, uczennicą klasy IX Nina Jemeljanuk. Pod egidą Zarządu przygotowawane są w szkole spotkania z przedstawicielami Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego WKR i innymi oficerami WP. Kola klasowe ZMS oraz kółka zainteresowań urządzają natomiast wczelki do jednostek wojskowych, wystawki i gazety ilu-

stulace życie wojska oraz konkursy poświęcone tej tematyce.

Organizacja ZMS w Technikum Ekonomicznym w Białymstoku jest jedną z liczniejszych spośród szkolnych organizacji w całym województwie. Liczy około 380 członków i kilkanaście kół klasowych. Opiekaczem ZMS w szkole jest p. Nadzia Grygurek, ale prace organizacji interesują się również cała rada pedagogiczna oraz dyrekcja szkoły. W osobach dyrektora technikum Edwarda Polworskiano oraz jego zastępczyni, Izabeli Olek ma ZMS prawdziwych przyjaciół i oredowiników.

Z okazji IV Zjazdu Krajowego ZMS zarząd szkolny organizacji zorganizował uroczystość która stała się wydarzeniem dla wszystkich uczniów technikum. W obecności całego grona pedagogicznego, licznych gości oraz wszystkich członków organizacji odbyło się zebranie poświęcone XI rocznicy ZMS. Szczegółowe wrażenia uroczystości ta musiała wywyczerzać na 72 jej uczestnikach, którzy w tym dniu otrzymali legitymacje ZMS-owskie. Ponad 70 nowych członków to poważny zastrzyk młodych sił dla organizacji. Spodziewamy się więc że prace tej będzie zatem jeszcze ciekawsza, bardziej wzbudzona i owocna w efekty wychowawcze i społeczne. (zyg)

Czy Sahara przeistnieje w pustynię?

Przy pomocy UNESCO Algieria i Tunisia zamierza zbadać podziemne zasoby wody w południowej części Sahary. Badania przewidziane na okres 2-3 roku mają zapewnić mediewick jak najlepszą wykorzystania tych wód.

Na wybrzeżu tym mieksta zalądnie 11 milów wody. Wierzą się głównie prawa dążyć i innych rekordów w oazach. W związku z tym, że opady wynoszą tam zaledwie 30 — 36 mm rocznie, realnie może być wykorzystana ta woda do wykorzystania podziemnych zasobów wód.

Podziemne obzary wodne północnej Sahary należą do najliczniejszych, zasiedlonych z ostatniego plejstocenu. Ciągła się one na obszarze 800 tys. km kwadratowych, z czego około 45 tys. km kw. to pozostałość cz. (Tetaji, t.)

becnie ma obowiązek złożenia w Kadach „zyciorysty”, zaświadczenia z ostatniego plejstocenu. Ciągła się one na obszarze 800 tys. km kwadratowych, z czego około 45 tys. km kw. to pozostałość cz. (Tetaji, t.)

W dołdkim browarze nie ma dużo zwolnień i przyjęć. Ludzie planują roboty. Przewodniczący Kalinowski przypominał sobie, tylko jeden przypadek, kiedy zwolniono się do planowego w czasie pracy robotnika i powiedział: „albo człowieku się poprawisz, albo sam wystąpię o twoje zwolnienie”. Człowiek przyrzekł poprawę i pracuje. Ma oznacza to jednak, że z dyscypliną pracy nie ma tu problemu. Jest i to nie byle jak.

Jest on bardzo podobny do tego typu problemów w innych zakładach. Chodzi mianowicie o to, że wprawdzie znacznie maleje ilość zwolnień nie usprawiedliwionych, maleje ilość innych dyscyplinarnych wykreśleń jako: spóźnienie, wczesniejsze wyjście itp., lecz jednocześnie znac-

Cląg dalszy na str. 4.

Wodniacy i łącznościowcy nie tylko z nazw

Instynktu przy białostockim Technikum Elektrycznym drużyna harcerska — 65 BDK rozwiaa coraz bardziej ożywioną działalność. Członkowie tej drużyny — dziewczynki i chłopcy — są wodniakami i łącznościowcami. W tym roku z nazwy. Na niedawnym zimowisku, które odbyło się w Olsztynie, spośród 73 uczestników aż 25 uzyskało karty piwackie. W czasie ferii wiosennych przewidziany jest ponowny wyjazd do Olsztyna na treningi piwackie i wioldarskie na krytym hucenie piwackim.

W marcu br. przewidziane jest rozpoczęcie prac przy montowaniu kajaków turystycznych oraz stopniowe wyposażenie obsługi centrall telefonacyjnej i radiostacji. Latem członkowie drużyny wyjadą na obozy harcerskie, gdzie będą uzyskiwać karty piwackie oraz uprawienia wioldarskie, sternika i radiooperatora.

Obejmuje 55 BDK skupa pól 70 członków. Ambięnią jest rozbudowa organizacji aby zrzeszała 140 dziesięć i chłopów. Warto dodać, że w zamierzeniach wychowawczych uwzględniono ocenę wyników nauczenia oraz udzielania — w razie potrzeby — pomocy psychologicznej i pedagogicznej. Drużyna będzie współpracując z Polskim Związkiem Piwackim, który zapewni na okres lata 32 kajaków wyciecznych. (h)

Gdy przygasa gazowa kuchenka

Ciąg dalszy ze str. 3

ni pozytywne ustosunkowała się do tego zyczenia, co jest wprawdzie ze zrozumiałych powodów, to i tą drogą nie rozwiąże się następujący problem. Potrzebna jest bowiem dalsza i to szybką realizacją zakładu, bo w przeciwnym wypadku — gdy przegadałby nie tyśnice odliczeń — wstąpiła ludność we wszystkie dni tygodnia. Wzajemny pod uwagę fakt, że co roku nowi odbiorcy zwiększają pobór gazu o około 6 tysicy metrów sześć, na dobie czyli o wielkość produkcji jednego pieca.

Wprawdzie w przyszłym roku wliczy się do produkcji jeszcze jeden piec, ale co dalej? Ostatni piec trzeba by postawić w zapasie, na bo rodziny muszą być przeprowadzane.

Co dalej? Planuje się budowę garażu w kierunku dzielnicy Piasta, połączenie ulicy Lenina i nowej trasy. Planuje się również budowę drugiego zbiornika o pojemności kilkunastu tys. metrów sześć. Wreszcie — opracowano projekt rozbudowy sieci średnoprężnej, które będą doprowadzały gaz pod wyższym ciśnieniem. Mianowicie w różnych dzielnicach zostaną budowane stacje redukcyjne, regulujące i dostarczające gaz. Ale to wstępnie miały powstać pod siedemdziesiątym roku. Czy nie za daleki ten termin? Wydaje się, że chociaż Prezydium MRN było zainteresowane sprawami gazowniczymi to jednak zachodzi konieczność przyspieszenia inwestycji w Warszawskim Okręgu (Zakład Gazownictwa).

A tymczasem zalana gazem musi zwiększyć produkcję — poprzez powołanie komisji i skracanie cykli odprawiania przy wyższych temperaturach, co też się robi. Sądźmy, że pracownicy gazowni znajdą i inne sposoby lepszego obsłużenia swoich klientów. Jednak i użytkownicy urządzeń gazowych muszą wystrzegać się większą oszczędności. A także dbałość o urządzenia. Stwierdza się mianowicie liczne wadliki zaniedbania tych urządzeń. Są one trudne i poręczane, co może spowodować wybuchy gazu. Warto zatem częściej korzystać z usług czyszczenia i nie niebezpiecznie malszterkować jak to niektórzy lubią.

trzymaleści „gazomierza” bo nastąpi poważna awaria. A zatem poznaliśmy pierwszą i główną przyczynę szczytowego gazu w godzinach szczytu. Za mała jest przepustowość gazociągu. Inna sprawa — wyjąłoby długi inżynier — to warunki naszej produkcji, znacznie inne aniżeli w zakładach wyrobów przemysłowych. Otóż zbiorniki może pomieścić kilkanaście tys. metrów sześć, gazu. Jeżeli jest większe zużycie a produkcja za nim nie nadąga, bo nie można regulować pieców co godzinie, to wtedy na skutek opóźnienia czynników do minimum spada ciśnienie nadawcze w gazowni. Z kolei spada ciśnienie w mieszkaniach.

Tak więc z przyczyn technicznych gazownia miejska nie może sprostać zadaniom przede wszystkim w godzinach szczytu i to głównie w soboty. Dlatego pracownicy zakładu apelują do swych klientów, żeby... nie wstycyć narażać się właśnie w soboty i w przybliżeniu do godziny 18.00 w dni tygodnia. Zaraz do tego apelu dołączają następujące wyjaśnienie: podczas gdy czteropalnikowa kuchnia zużywa do 2,5 metra sześć, gazu na godzinę to pięć wiełocpalnikowy aż 6 metrów. Wydaje się, że gdyby nawet połowa klientów gazow-

Dylemat zakładu

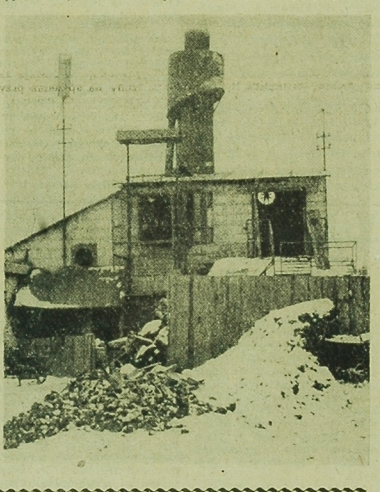
Zamknąć czy przenieść?

Spółdzielnia Pracy Metalowców im. 1 Maja nie ma szczęścia. Rozstrząsać się musi, powiększając się o czynniki mieszkaniowe potrzebując placów na budowę. Choćby kontrastowych zestawień nowików i starych drewnianych ruder nie trzeba w Białymstoku długo szukać, to co raz częściej historyczne już niemal kilkadziesiątletnie budynki wstępują miejscem kopalnikom — zakład budowlany. Przy ulicy Mazowieckiej w miejscu niedawnego spółdzielczego zakładu metalowców mieszkają dziś lokatorzy nowych bloków. Zakład otrzyma nowocześnie hale przy ul. Elewatorskiej w Stariosielskich, Podolny, tylko mniej szczęśliwy, los czeka zakład odlewniczy Spółdzielni przy ul. Poleckiej, i tu także z budowa osiedla wstrąca Białostocka Spółdzielnia Mieszkanowa. Zakład powinien ustąpić jej placu już za kilka tygodni. A jednak nie jest to takie proste. Gdzie się przenieść?

W ub. roku Spółdzielnia Pracy Metalowców rozpoczęła w Stariosielskich budowę stacji obsługi samochodowej i zakładu metalowego. Zakonczono roboty przewidziane na 1968 rok. Gdyby były dodatkowe kredyty można by tam również przenieść zakład odlewniczy z ul. Poleckiej. Wyzwalają się to tylko ze zmiany projektu budujących się inwestycji, co nie jest zbyt trudno. Choćby ara jest warta świeczki, to limity starożytny jednak w tej chwili problem bez pomocy władz wojewódzkich nie do rozwiązania przez Spółdzielnię.

Zakład odlewniczy, jak informuje nas prezes — Anatol Dąbrowski, przyjął zamówienia już na 1968 rok. Z jego usług korzystają niemal wszystkie przedsiębiorstwa w województwie i niektóre w kraju. Odlewnicy produkują nie tylko części dla Fabryki

Stępków BZPB im. Sierżanta Zakładów Suchej Destylacji Drewna w Hajnowce, Hajnowskich Zakładów Przemysłu Maszynowego Leśnictwa itd. Za niewykonanie zamówień Maspyj się karę umownie. Z jednej strony rzecz jest bez dyskusji: ludzie potrzebują mieszkań. Należałoby ustąpić miejsca. Z drugiej strony punktu widzenia — zakład jest jedną z kilku założeń odlewni w województwie. Przedsiębiorstwa nie mogą więc obejść się bez jego skromnych, wykonywanych po prawda nieomal metodą „króla Cwieczka” usług. Obecnie zakład daje roczną produkcję o wartości 4 mln zł. W nowych warunkach — wszystkie przedsiębiorstwa w województwie i niektóre w kraju. Odlewnicy produkują nie tylko części dla Fabryki



NA ZDJĘCIU: starostek zakład ma już kilkadziesiąt lat. Fot. K. Sienko

Nasza SYMANKA

Codziennie wczesnym rankiem...

Z 221 waz dostarczane jest mleko do domów, do szkol, do każdego domu. Dozującą pracownicy Okręgowy Spółdzielni Mleczarstwa. Są to kobiety i kowalczynie wyjeżdżają na swoje szlaki od wiesz już lat. Zwyczaj Truchim jest kietowca przetrzymać w tych zakładach 16 lat. Swój prac zaczyna o godz. 2 w nocy. W tym porze dzień niedługo świeci, są podłogi do dna pow. średniego. Tylko pierwsze dni świat włączonych i. Bolezo Narodzenia są w sobie od pracy. Kiedy drogi zastępowo są śniegiem i trudne do przebycia. Kowale mleka przywzrost zlewarki, zastawiają umywalki, myją ręce, myją szosie. Stąd znowu nie można było traktować, aby nie było trudno. Powróć z tawie nie omieszka kiedzić pracy. Wczesnym świtem rozchodzi się mleko, dostarcza je do mieszkań. W środziskach i w wszystkich dzielnicach, a mleko potrzebuje dzieci, nie ma. Litraw mleka.

Wiec Związek Truchim, Mirosław Wisniewski i kowalczynie karmierze Laski, Filozofka, może imi muszą się dobrze zapamiętać, aby mleko traktować do konsumpcyjnie, a także, kiedy, wczaj, trzeba być szcze po opakowaniu, pustę kieliszki i butelki. A kiedy skórczy się już prace, to w takich, trzeba pamiętać, samochód, przygotować go do drogi, bo znowu przy świcie trzeba wyjechać na miasto, wycieczki, wycieczki, a także, kiedy, wczaj, trzeba być mleko, masło, ser, kieliszki.

(15)

SUMIENIE RADY ZAKŁADOWEJ

Ciąg dalszy ze str. 3

nie rosnie ilość zwolnień chorobowych, Zwolnienia chorobowe, najczęściej za sobą „rodziny nadliczbowe”, które grożą przekroczeniem funduszu plac i obniżeniem rentowności przedsiębiorstwa, czyli przestaniu naruszenia interesów zakładu. Trzeba więc koniecznie szukać wyjścia z tej sytuacji w postaci konkretnego, solidnego zbadania zjawiska i przeciwdziałania mu.

W Browarze w Dołdżach pracuje dużo ludzi starszych wiekiem, długoletnich pracowników. Tylko w roku 1967 aż 5 pracowników przeszło na zastępstwo odpoczynku. Ci starzy wiekiem, sterczący pracownicy są zdyscyplinowani i na ogół uczciwi. Rzezczywiście często chorują. Poza tym pracuje tu 55 kobiet (jedna czwarta załogi) i wiele z nich opiekują się dziećmi. Ale mimo to trudno wprost uwierzyć, aby na tak wielką ilość zwolnień chorobowych jaką się tam notuje — nie było wypadków wyłudzenia od lekarzy zwolnień chorobowych. Trudno w to uwierzyć, a jednak komisja badająca te sprawy nie znalazła ani jednego takiego wypadku. Czy komisja ta ma „czyste sumienie”?

Ziecrdowna powiększył zwolnień z pracy nie dochodzi od lekarza zakładowego. Pochożni z „miasta” od bardzo, bardzo różnych lekarzy. Czy wolno wnioskować aby respektowanie zwolnienia wyłącznie od lekarzy zakładowych? Raczej nie. Ale w tej dziedzinie trzeba coś zrobić i to właśnie ze strony Rady Zakładowej. Odwiesni się to również do kwestii

podwyższania kwalifikacji zawodowych, do wychowywania moralnego załogi.

Lekarz zakładowy browaru, wspólnie z dyrekcją, opracowało system charakterystycznego miejsce pracy. Umówili to leczenie bez zwolnienia, leczenie w postaci przesuwania na inne miejsca pracy. Inicjatywą w tym zakresie, zajmowcy się tym oddzielnie. Pozostaje więc kwestia stworzenia ram zakładowym szerszej możliwości wpływnia na kształtowanie się dyscypliny pracy. By z rumnie czystym sumieniem przewodniczyć rad zakładowych podpisujący wnioski i zwolnienia z pracy. Podpiswali je wówczas, gdy wszystkie metody wechowania człowieka zży zakładu.

LESZEK KOZUSZKO

R. KLIMASZEWSKI

Klucz młodych ludzi weszło do klaski schodowej bloku mieszkalnego przy ul. Zabiei 16. Rozstrzygnięto, że mieszkanie dla komendy białostockiej MO wpłynął kolejny meldunek o dokonanej kradzieży mieszkaniowej.

Szybko spensjonowano mieszkanie. Wzbiorało rzeczy drobne ale wartościowe — radio tranzystorowe, aparat fotograficzny, biuteria, piaseczek ortylonowy. Wzbogaciło o łup szybko wychodził nie omisszkawczy zamknął za sobą drzwi. Teraz chodzilo o to aby spieniężyć „zdobycz”. Z tym było kłopotliwie. Nowy właściciel nie rozważał z możliwością okazyjnego kupna zwłaszcza, że cena była niska, można powie-

działe już nawet podrażnienie niska, częstokroć w granicach 10 proc. wartości skradzionego przedmiotu.

Tymczasem za kilka godzin do komendy białostockiej MO wpłynął kolejny meldunek o dokonanej kradzieży mieszkaniowej.

— To już czwarta z kolei w ostatnim czasie — mówi nam służbowe naradzie jeden z oficerów MO — metoda wszę-

działe tak sama. Proszę bar. do... 27 stycznia br. na ul. Tuwima 1a okradziono mieszkanie. 31 stycznia br. okradziono mieszkanie przy ul. Tuwima 8 i Al. i Msla nr 17. 6 lutego br. z kolei przy ul. Zabiei 16... Pylantym lokatorów okradzionych mieszkanki odzilo były klucze od mieszkań. Okazało się, że wszyscy mieli taki sam szwecy. Na-

tuśni dni aż sześć kradzieży mieszkaniowych. Wprowadzono ścisła obserwacje. W trakcie uświawania sprzedarzy skradzionych przedmiotów zatrzymano dwu sprawców kradzieży, a w kilka godzin ujęto całą grupę. Rozpoczęły się przesłuchania. Młodzi ludzie opowiadali jak wchodzili do klaski schodowych, sprawdzili czy nikoego nie ma w mieszkaniu, podnosili sto-

okleinnym parapecie... Czryb- by więc to jakaś nowa grupa... Tymczasem w dniu następnym 7 lutego br. nadejmył do nowo molidnk... Okradzono mieszkanie w blokach przy ul. Proletariackiej 2 i ul. Proletariackiej 7. Z mieszkania przy ul. Proletariackiej 2 Zbigniew R., uczniwie szkol- tości 5 tys. zł. W ciągu dwu-

niśkie lub, a jak było dalej to już Cytelnicy wiedzą. A kim są sprawcy? To już dość przykra sprawa. 18-letni Janusz Kalinowski z ul. Choroszewskiej 6, niedługo nie uczył się i nie pracował. Z tego usunęły z lednego białostockiego technikum za opuszczanie lekcji. 17-letni Zbigniew R., uczniwie szkol- tości 5 tys. zł. W ciągu dwu-

mianke lub, a jak było dalej to już Cytelnicy wiedzą. A kim są sprawcy? To już dość przykra sprawa. 18-letni Janusz Kalinowski z ul. Choroszewskiej 6, niedługo nie uczył się i nie pracował. Z tego usunęły z lednego białostockiego technikum za opuszczanie lekcji. 17-letni Zbigniew R., uczniwie szkol- tości 5 tys. zł. W ciągu dwu-

KLUCZ POD SŁOMIANKĄ

kluczem pod słomianką. Wzrostło to już Cytelnicy wiedzą. A kim są sprawcy? To już dość przykra sprawa. 18-letni Janusz Kalinowski z ul. Choroszewskiej 6, niedługo nie uczył się i nie pracował. Z tego usunęły z lednego białostockiego technikum za opuszczanie lekcji. 17-letni Zbigniew R., uczniwie szkol- tości 5 tys. zł. W ciągu dwu-

Zaloga „Sierżana” uczciła 50-lecie Armii Radzieckiej

Uroczystość obchodziła załoga Biłostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana 50 rocznicę powstania Armii Czerwonej.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Armii Radzieckiej młk. Iwan Sielientienko i ppk Józef Majewski z Wojska Polskiego.

Uroczystość otworzył, serdecznie witając zebranych, dyrektor BZPW, mgr Stanisław Biłak. Następnie referat o kilkunastoletniej historii przodkownicy zakładowego kółka TPP-R, mgr Tadeusz Wnorowski. W referacie mocno wypukło m. in. znaczenie potęgi Armii Czerwonej w walce o utrzymanie pokoleń Z. Kolesi ppk Iwan Sielientienko omówił historię powstania Armii Radzieckiej oraz jej udział w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec.

O nierozważnym braterstwie broni Ludowego Wojska Polskiego z Armią Czerwoną mówił ppk Józef Majewski.

Z przeżywanymi osobistościami II wojny światowej zapoznał zebranych wólkniarz — kosciuskowicz Janusz Góralnik, który brał udział we wszystkich bitwach na szlaku dziejowym Lenino — Berlin.

Spotkanie załogi Zakładów im. Sierżana z przedstawicielami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego odbyło się w nadzwyczajnej miłej i serdecznej atmosferze. (gen)



SOBOTNI WIECZÓR do dyspozycji robotników

W III kwartale ub. roku w przemyśle włókienniczym zniszczona została praca trzeciej zmiany w sobotę. Sobotni wieczór pozostawiono do dyspozycji robotników.

Jak oceniana jest dziś ta decyzja, po kilkumiesięcznych doświadczeniach, w zakładach pracy, przez kierownictwo, przez pracowników. Odpowiedzi na...



te pytania zaskaliśmy w Biłostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego „Fasty”.

Mówi dyrektor BZPW — Bronisław CIURA: Trzecia zmiana, a więc praca w godzinach 17—23 w sobotę, należała do najuczciwszych dla załogi fabryki. Nasza załoga to przede wszystkim kobiety, a te w sobotę muszą dokonać większych, niż w ciągu tygodnia, zakupów, muszą sprzątać, Robić to kosztem snu, przechodzący do pracy na nocną zmianę nie w pełni sił. Zniesienie trze-

tanżyć, do kina, na spacer. Jak więc decyzja ta poszła w kierunku zapewnienia robotnikom możliwości lepszego wypoczynku, czasu na regenerację sił. Zdrowie, dobre poczucie załogi jest nie mniej ważne niż dodatkowe metody produkcji.

Zniesienie pracy na trzeciej sobotniej zmianie pozwoliło ponadto zakładowi na lepszą, prawidłową konserwację i remonty maszyn.

Jeśli zaś chodzi o zarobki, to pracownicy nie odczuli żadnych większych różnic z powodu zmniejszenia godzin pracy, gdyż jednocześnie była regulacja płac.

— Jak zniesienie trzeciej sobotniej zmiany wpłynęło na wydajność pracy, czy obniżoło produkty? — Mówi kierownik planowania BZPW, Marian GAWEJDA: — Odpowiedem na to pytanie na przykładzie obu przedsiębiorstw, w których pracowały bez przerwy na trzeciej zmianie. Porównam styczeń 1967 roku i styczeń br. Otwór w styczniu 1967 r. przedzielony zatrudniali 249 osób, które wyprodukowały 742 tonny przędzy, przy czym nominalny czas jednego robotnika wynosił 200 godzin. W styczniu 1968 roku zatrudnienie spadło do 1999 osób, które wyprodukowały 720,5 tonny przędzy, a nominalny czas pracy jednego zatrudnionego wyniósł 192,8 godzin. Tak więc przy mniejszym zatrudnieniu i zmniejszonych godzinach pracy, ilość wyprodukowanej

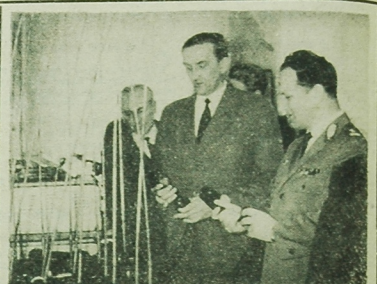
przędzy spadła. Ale można tu też wyliczyć, że wydajność pracy na jednego zatrudnionego w styczniu br. w porównaniu z tym samym miesiącem roku ubiegłego wzrosła i to o 6,3 proc. Nie bez znaczenia jest tu chyba fakt lepszego wypoczynku po pracy.

— A jak oceniali zniesienie trzeciej sobotniej zmiany pracownicy?

Mówi Maria SZYMCIUK, prządką przedziału cienko-przędni, przodownica pracy socjalistycznej: — Ja jako matka i matka, bardzo odczułam zniesienie trzeciej zmiany w sobotę. Po przednio, po całym tygodniu nocnej zmiany, byłam bardzo zmęczona, a tu na niedzielę trzeba było zrobić porządki, wiewać zakupów. Robiłam to kosztem snu. Teraz natomiast mogę się wyspać, a potem spokojnie robić i zastępy i porządki. Mam prawie trzy dni wolnego, mogę więc wjechać do rodziny, mogę przyjąć zaproszenie znajomych na niedzielę.

Mówi Stanisław GARBECKA, prządką tej samej przedziału, wiceprzewodniczącą kółka ZMS II zmiany: — Odpowiadam na imięnu młodzieży: ta decyzja to dla nas duża plus. Możemy wypocząć po tygodniu pracy, wybrać się na wycieczkę, bawić pod namiotami. Mieliśmy akurat ostatnio kłunę w sobotę i niedzielę. Ciężko mi się też na ośrodek wypoczynkowy niedzielnego w Niewodniczy.

Kończąc w tym roku Technikum Włókiennicze. Wiem więc, jakim odnośnikiem dla uczących się i pracujących jest zniesienie tej sobotniej trzeciej zmiany. Większość konsultacji odbywa się w sobotę i niedzielę. Poprzednio trzeba było prosić o zwolnienia na spotkanie do godz. 20, potem odpocząć w pozostałe trzy nozdziny. Od rano w niedzielę szło się na zajęcia — zmierzam, nie dospamy. Teraz jest nam o wiele łatwiej. I nie chciałobyśmy — mogą to powiedzieć — wszystkie koleżanki, wrocąc do poprzedniej sytuacji, nawet gdyby zarobki miały nam wzrosnąć. (a)



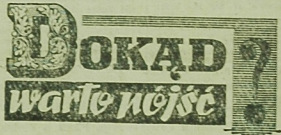
Jak będzie wyglądać śródmieście?

Dotychczas wiadomo, że projekt jest kilka i a architektonicznego punktu widzenia, wszystkie mają uzasadnienie. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, by wybrać najlepszy i przystąpić do realizacji. Trzeba tylko odpowiedzieć na bardzo istotne pytanie: co w tym śródmieściu chciałobyśmy mieć? Ponieważ pełnej odpowiedzi na takie pytanie jeszcze nie mamy, kwestia kształtowania się śródmieścia Biłostockiego jest nadal otwarta i wymaga szerokiej dyskusji nie tylko w gronie fachowców, ale także i samych mieszkańców. Taką dyskusję zainicjowało Biłostockie Koło Towarzystwa Urbanistów Polskich. Dziś o godz. 17 w gmachu Wyższej Szkoły Inżynierskiej, przy 203 kolo TTP organizuje spotkanie wszystkich zainteresowanych projektami architektury. Na ten temat możemy dotrzeć, a następnie porozmawiać z kierownikiem Inst. arch. Henryk Malcher. (wm)

Jak już informowaliśmy, Komenda Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej przekazała Łódzkiej Komendzie Wojsk LOK zastępcę, przewodniczącego Preradyum WRN — Edmunda Szczerpaskiego z zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ppk Jerzego Zaremby przy przekazywaniu sprzętu. (a)

Czarodziejska grota

W Złobku nr 3 przy ul. Biłej w pobliżu zjeżdżalni udekorowana została przez Zbiornicwa Zdania i zamieniona na czarodziejską grota. Pająk w niej krąsłowidła, Kłownów, zwierząt. Dla maluchów — wielka atrakcja (a)



Dziś o godz. 18 w Klubie Młk. w red. FRANCISZE LEWICKI dokona przesiedłu sytuacji międzynarodowej.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Imprez Artystycznych zawiadania, iż przedstawie

Dziś o godz. 19, a także w niedzielę, 25 bm. o godz. 17, odbędzie się koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej, zatytułowane „W karnawale wrym rym”. Dyrygować będzie Stanisław Rachon, jako solistki wystąpią Danuta Rian i Adam Zwierz z Operki Łódzkiej.

Concerty odbędzie się w szi Kino-Teatru Związków Zawodowych. (a)

Jeszcze w br. Pierwsze pijalnie piwa

Spółdzielnia Inwalidów Usługowo-Handlowa „Podziś” w miejsce dotychczasowych kiosków wybuduje jeszcze w br. szereg pawilonów, w których będzie się będn stołka spożywcze i pijalnie piwa. Pierwsza pijalnia piwa otwarta zostanie już w marcu br. Będzie to wstępny krok do zlikwidowania przed ulicą, nymi kioskami kolejek pijalnic piwowych i próba stworzenia inwalidom trudniejszego w br. szereg pawilonów, w których będzie się będn stołka spożywcze i pijalnie piwa. Pierwsza pijalnia piwa otwarta zostanie już w marcu br. Będzie to wstępny krok do zlikwidowania przed ulicą, nymi kioskami kolejek pijalnic piwowych i próba stworzenia inwalidom trudniejszego w br. szereg pawilonów, w których będzie się będn stołka spożywcze i pijalnie piwa. (b)

Zespół z klasy II

W klasie II a Szkoły Państwowej nr 22, w której wychowawczynią jest Jadwiga Niemczyniec, istnieje zespół baletowy. Najmłodsi bardzo ładnie tańczą i krakowiaka i taniec cyganki. Dużo braw! (a)

PLANY przewozu dzieci na kolonie

Oddział Ruchowo - Handlowy PKP przypomina wszystkim instytucjom, zakładom pracy, szkołom i organizacjom młodzieżowym — organizatorom — wczasów letnich dla dzieci i młodzieży, że plany przewozów kolejną składają należy do 15 marca br.

Podleśna traktowana po macoszemu

Dyrekcja MPO ma jakies dżwne uprzedzenie do ulicy Podleśnej. Choć ulica ta została doprowadzona do porządku (ulożono asfaltową jezdnię, chodniki, oświetlono) ale w okresie zimy MPO traktuje ją po macoszemu. Plugi zgarniające śnieg z jezdni złośliwie omijają ulicę Podleśną. Toteż na srodoku ulicy wyjeżdżono głębokie rowy, które uniemożliwiają wyminiecie się pojazdów.

O wypadek nieludno! (bb)

OSIEDLE „PIASTA”

Przyszłość dzielnicy „Borjary” zapowiada się imponująco. Już w tym roku rozpocznie się tu budownictwo pierwszych budynków osiedla „Piasła”. Będzie to początek gruntownej przebudowy całej dzielnicy.

W przyszłym roku będzie oddane do użytku cztery pierwsze budynki i pawilon handlowo-usługowy. Zakonieczanie budowy osiedla „Piasła” przewidziane jest na 1980 rok. Do tego czasu wybuduje się tu 36 budynków mieszkalnych, 3 szkoły, w tym 2 podstawowe, 3 przedszkola, żłobek,

przychodnię, ograśe osiedlowe i szereg pawilonów handlowo-usługowych. Realizacja ta będzie budownictwem różnorodnym — z budynkami mieszkalnymi i stanowiącymi duże ośrodki handlowo-usługowe dla poszczególnych zespołów budynków budowanych w jednym okresie czasu.

Głównym projektantem osiedla jest mgr inż. arch. Aleksander Kitow z Biura Projektów Typowych i Studiów Budownictwa Ogólnego w Warszawie. Do realizacji osiedle zostało przygotowane przez zakład Elnig Inwestycyjnych — CZIMB w Biłostoku, a budownic je będzie Biłostocie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. (H.W.)

NA RYSUNKU: tak będzie wyglądać osiedle „Piasła” po zrealizowaniu. Rys. H. Wilk

